

Studia Polityczne 2021, tom 49, nr 1
ISSN 1230-3135
DOI: 10.35757/STP.2021.49.1.11

Łukasz Kiczma, Mirosław Sułek, *Potęga państw. Rankingi potęgometryczne*, Oficyna Wydawnicza ASPRA-JR, Warszawa 2020, ss. 84.

Niewielka rozmiarami książeczka Łukasza Kiczmy, doktoranta Uniwersytetu Wrocławskiego, oraz Mirosława Sułka, profesora nauk o polityce z Uniwersytetu Warszawskiego, jest pierwszą tego rodzaju próbą w Polsce zmierzenia potęgi państw. „Potęgoteria” nie jest dziedziną zupełnie nową, ale w Polsce dopiero zaczyna się rozwijać, a profesor Sułek należy tu do jej pionierów. W sensie teoretycznym omawiana książka oparta jest na formule wypracowanej przez niego, a uwzględniającej potęgę cywilną, czyli „zdolność do tworzenia”, potęgę wojskową, czyli „zdolność do niszczenia”, oraz potęgę geopolityczną, czyli „zdolność do sterowania otoczeniem” (s. 17). Mierzalnymi podstawami tej formuły są: liczba ludności, obszar, wydatki wojskowe i liczba żołnierzy w służbie czynnej. Autor formuły bazuje więc na ilościowych danych statystycznych, natomiast abstrahuje od wskaźników jakościowych, które są bardzo słabo mierzalne, niemniej bardzo istotne. Takimi wskaźnikami, gdyby dało się je dokładniej zmierzyć, są: morale wojska, sprawność organizacyjna państwa i skuteczność jego dyplomacji, jego położenie geograficzne czy też dyscyplina społeczna, a w końcu przekonanie decydentów i wykonawców o słuszności sprawy, o którą przyjdzie walczyć.

Ponieważ wskaźniki jakościowe nie są dostępne, autorzy opracowania zajęli się opracowaniem istniejących

statystyk dotyczących wspomnianych czterech podstaw mierzalnych oraz ich przeliczeniem wedle formuły potęgometrycznej. Trzeba przyznać, że samo znalezienie w miarę porównywalnych danych statystycznych nie było zadaniem łatwym, toteż z tego punktu widzenia praca ma duże walory poznawcze.

Syntetycznym wynikiem wspomnianych obliczeń jest tabela, zawarta na stronach 22–30 opracowania, ukazująca wskaźniki potęgi gospodarczej, wojskowej i geopolitycznej 195 państw w latach 1992 i 2018. Mimo podniesionych tu zastrzeżeń związanych z nieuwzględnieniem danych jakościowych, a także pewnej niejasności co do rozumienia przez autorów kryterium potęgi geopolitycznej w tej tabeli, jest to zestawienie niezwykle ciekawe. W rankingu potęg geopolitycznych z 1992 roku zdecydowanie przodowały Stany Zjednoczone. Znajdująca się na drugim miejscu Rosja reprezentowała około 31 proc. potęgi amerykańskiej, Chiny – 23 proc., Japonia – 16 proc., a Niemcy – 14 proc. W 2018 roku sytuacja zmieniła się diametralnie. USA były nadal na szczycie potęg, ale znajdujące się na drugim miejscu Chiny reprezentowały już 60 proc. potęgi amerykańskiej, Indie – 22 proc., Rosja – 17 proc., Japonia – 12 proc., a Niemcy znalazły się na dziesiątym miejscu z 10 proc. Polska w 1992 roku znajdowała się na 27. miejscu hierarchii światowej, a w 2018 roku – na 25. miejscu. W dalszej części pracy jej autorzy prezentują różne przyszłe scenariusze rozwoju potęg, głównie uwzględniając potęgę gospodarczą. Ich przewidywania są na

ogół dla Polski niezbyt pozytywne, gdyż kreślą spadek miejsca Polski w rankingu potęg gospodarczych. W przeciwieństwie do demografii, którą prognozować można względnie ściśle, na temat przyszłości gospodarczej można jednak powiedzieć znacznie mniej, choćby z tak

nadzwyczajnych powodów, jak obecna pandemia korona wirusa.

Wojciech Roszkowski

Instytut Studiów Politycznych PAN

ORCID: 0000-0002-7736-2013

wojciech@roszkowski.pl